

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 12 grudnia 1949 Nr. 89

## „Wasze życie jest wzorem i przykładem dla każdego bojownika pokoju i postępu“ Polski Komitet Obrońców Pokoju do Generalissimusa Stalina

WARSZAWA. Dnia 10 bm. odbyło się w Warszawie, plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, na którym omówione zostały dotychczasowe osiągnięcia walki o pokój oraz dalsze formy pracy Komitetów Pokoju w Polsce.

Przewodniczący PKOP prof. Jan Dembowski, poinformował zebranych o przebiegu konferencji Światowego Komitetu Zwolenników Pokoju, która odbyła się w Rzymie w czasie od 28 do 30 października br.

Konferencja rzymska — stwierdziła mowa — była ważnym ogniwem w łańcuchu wydarzeń, umacniającym pokój świata. Sześć miesięcy, które dzieli nas od Kongresu Paryskiego, w znacznym stopniu zmieniły oblicze świata. W krajach kapitalistycznych, szczególnie w Stanach Zjednoczonych i w Anglii, coraz bardziej narasta rozpędzona propaganda antyradziecka, a gorączkowe zbrojenia nie tylko stanowią groźbę dla pokoju świata, ale pogłębiają kryzys ekonomiczny w tych krajach i powodują nędzę mas pracujących. Wzrasta jednakże i krzepnie światowy front pokoju. Wzmocniło obóz pokoju powstanie Chińskiej Republiki Demokratycznej i Demokratycznej Republiki Niemieckiej. Bomba atomowa nie jest już monopolom Stanów Zjednoczonych, a energia atomowa w Związku Radzieckim służy celom budownictwa pokojowego. O gromnie wzrosło znaczenie masowych organizacji międzynarodowych, jak Światowa Federacja Związków Zawodowych, Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet i Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej.

Udział delegacji polskiej w obradach rzymskich wyraził się między innymi w wpływie na redakcję rezolucji w sprawie ustosunkowania się Światowego Komitetu Pokoju do tytułowej Jugosławii.

Po sprawozdaniu prof. Dembowskiego przemawiali przedstawiciele Komitetów Wojewódzkich, podkreślając masowość i samorządność ruchu pokojowego w Polsce.

Następnie przemawiał min. Rappacki, który przedłożył projekt ustanowienia 12 przednich standardów pokoju. Sztandary te przyznawane będą zakładom przemysłowym, państwowym Gospodarstwom Rolnym, chłopskim spółdzielniom produkcyjnym, uczelniom uniwersyteckim oraz organizacjom społecznym i instytucjom kulturalno-oświatowym, szczególnie zasłużonym w walce o pokój.

Na wniosek prezesa ZSCh Ignara Plenum Komitetu uchwaliło przesłać Włodzowi międzynarodowego ruchu pokoju i postępu Generalissimusowi Stalinowi z okazji jego 70-rocznicy urodzin depeszę treści następującej: „W dniach Waszego 70-lecia Polski Komitet Obrońców Pokoju przesyła Wam, bojownikowi i organizatorowi nowej epoki wyrazy serdeczności, jaką miliony Polaków, walczących codziennie o pokój, otaczają Was, pierwszego bojownika i Wodza obozu pokoju:”

Jako człowieka, który prowadząc do walki narody państwa socjalizmu i jego bohaterką armię, był mierzem i wcieleniem woli zwycięstwa nad faszyzmem, zwycięstwa, które przyniosło pokój i niepodległość narodowi

polskiemu i tylu innym narodom i ludom,

— Jako człowieka, którego przykład życia i walki, którego słowa skłaniają robotników — chłopów, masy ludu pracującego całego świata — setki milionów ludzi, do walki o pokój napędzają wiarą w zwycięstwo pokoju nad obozem imperializmu, uczy mądrości i hartu w walce o pokój.

— Jako człowieka, który na czele obozu pokoju i postępu symbolizuje czynną wiarę w przyszłość ludzkości i narodu, w przyszłość kultury, w przyszłość człowieka.

Budujący swą przyszłość w pokoju i dla pokoju naród polski widzi w Was symbol przykładu i nauki, jakie w swej pracy czerpie ze zwycięskiej walki i budownictwa prowadzonego przez narody Związku Radzieckiego i związanego na zawsze w Waszym imieniu. Widzi w Was symbol bezpośredniej pomocy, której doznał.

Dla każdego bojownika pokoju i postępu w naszym kraju i na świecie Wasze życie jest wzorem i przykładem, ile może dokonać człowiek w walce o triumf człowieczeństwa.

Depeszę przyjęli zebrani burliwymi oklaskami i okrzykiem:

„NIECH ŻYJE WÓDZ MIĘDZY-NARODOWEGO POSTĘPU I POKOJU — STALIN“.

## Jedność akcji klasy robotniczej pokrzyżuje plany imperialistów Uchwały KC Komunistycznej Partii Francji

PARYŻ. W St. Denis pod Paryżem rozpoczęło się posiedzenie Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej.

Referat poświęcony walce o pokój wygłosił członek Biura Politycznego, Fajon, który stwierdził, że walka ta winna się znaleźć obecnie w centrum działalności Partii Komunistycznej i organizacji demokratycznych.

Fajon zanalizował obszernie sytuację międzynarodową, przeciwstawiając sukcesom odniesionym przez siły pokoju — trudności obozu imperialistycznego.

Po podsumowaniu wyników walki o pokój we Francji od czasu uroczystej deklaracji Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej z 30 września 1948 roku, że „narod

francuski nigdy nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu“, Fajon wskazał na najważniejsze zadania komunistów w walce o pokój w chwili obecnej.

Zadania te są następujące:

- 1) Czynną pomoc dla bojowników o wolność i pokój, 2) Organizowanie akcji przeciwko wojnie wietnamskiej, 3) Zrealizowanie jedności akcji z robotnikami socjalistycznymi w walce o pokój wbrew ich przywódcom-agentom imperializmu amerykańskiego, 4) Zjednoczenie wszystkich elementów, które sprzeciwiają się uzbrojeniu Niemiec, 5) Wzmocnienie pracy propagandowej i wychowawczej. Utworzenie kadr bojowych propagandzistów, którzy dopomogą elementom nieświadomym w odrzuceniu ideologii nienawiści, głoszonej przez Waszyngton, 6) Dalsze demaskowanie klki Tito, 7) Podniesienie poziomu ideologicznego członków Partii.

Obecnym zadaniem Komunistycznej Partii Francji i jej Komitetu Centralnego — zakończył Fajon — jest zrealizowanie tych wszystkich zadań, zmobilizowanie wszystkich sił do walki o odzyskanie niezależności narodowej, do walki o obronę swobód demokratycznych.

Następne przemówienie wygłosił Jacques Duclos, w którym podkreślił znaczenie jedności akcji klasy robotniczej. Wskazując na silne tendencje jednociowe wśród mas pracujących, które zdają sobie sprawę, że tylko w ten sposób będą mogły pokrzyżować plany imperialistów, dążących do rozpętania wojny, Duclos stwierdził, że Partia Komunistyczna pomagać będzie w realizowaniu tej jedności wbrew oporowi Bluma i innych przywódców prawicy socjalistycznej.

Piętnując rozbiłackie manewry pracowniczych socjalistów z Blumem na czele, mówca oświadczył, że ich plany, zmierzające do likwidacji CGT i

**DEPESZA  
sekretarza generalnego  
Związku Pisarzy Radzieckich  
A. Fadiejewa do CRZZ**

WARSZAWA. CRZZ otrzymała od sekretarza generalnego Związku Pisarzy Radzieckich A. Fadiejewa, depeszę następującej treści:

Centralna Rada Związków Zawod. Warszawa

W imieniu Związku Pisarzy Radzieckich ZSRR i moim jako byłego przewodniczącego Wszechzwiązkowego Komitetu uczczenia 150-tej rocznicy urodzin A. Puszkina, proszę przyjąć szczerze podziękowanie za nadesłane przez Was pozdrowienia z okazji jubileuszu wielkiego poety rosyjskiego Aleksandra Puszkina.

Wasze pozdrowienie zostaje przekazane do Muzeum Puszkinińskiego.

**SEKRETARZ GENERALNY  
ZWIĄZKU  
PISARZY I ADZIECKICH Z.S.R.R.  
(—) A. FADIEJEW**

## Potężna manifestacja najserdeczniejszych uczuć polskiego świata pracy dla JOZEFA STALINA

W potężną manifestację najserdeczniejszych uczuć przeistoczyły się przygotowania polskiego świata pracy do obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. W listach gratulacyjnych robotnicy, pracownicy umysłowi, chłopcy, kobiety i młodzież podkreślają, że chcą uczcić dzień Wodza mas pracujących świata — Józefa Stalina przyśpieszeniem zwycięstwa jego idei i dlatego podejmują konkretne zobowiązania powiększenia swego wkładu w budowę Polski socjalistycznej.

LÓDŹ. Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego im Waryńskiego, przesyłając najserdeczniejsze proletariackie pozdrowienia, przyrzeka do dnia 21 grudnia wyprodukować dodatkowo 178.000 metrów tkaniny gotowej oraz rozszerzyć współpracę z zawodnictwem socjalistycznym.

„Nasze zobowiązania stalego wzmacniania pracy dla naszej Ojczyzny Ludowej — piszą robotnicy Zakładów im Waryńskiego — są jednocześnie wyrazem miłości, czci i wielkiej wdzięczności za Twoją ofiarną pracę i bezkompromisową walkę o szczęście proletariatu, o sprawiedliwy pokój“.

Wspominając z dumą, że wielu z załogi fabryki im. twórcy „Proletariatu“ brało czynny udział w rewolucji 1905 roku — walcząc ramie w ramie z proletariatem rosyjskim przeciwko wspólnemu wrogowi, że w okresie międzywojennym załoga walczyła przeciw reżimowi sanacyjnemu, a następnie przeciw hitlerowskiemu okupantowi — robotnicy stwierdzają:

„Zwycięska Armia Czerwona, która Tyś dowodził, rozgromiła hordy faszystowskie i wyzwoliła naszą czerwoną, robotniczą Łódź. Wróciłłmy do warsztatów pracy zniszczonych, ale już naszych, robotniczych. I dlatego z socjalistycznym rozmachem przystąpiliśmy do ich odbudowy. W ciągu zaledwie 1 miesiąca zdołaliśmy rozpocząć produkcję, dzięki natychmiastowej dostawie surowca ze Związku Radzieckiego.“

### Szczyt im. Stalina w Tatrach

PRAGA. Jak donosi „Młoda Fronta“ — najwyższy w Czechosłowacji szczyt górski Gerlach, otrzyma z okazji 70-tej rocznicy urodzin Generalissimusa nazwę szczytu imienia Józefa Stalina.

Wzorując się na stylu pracy ludzi radzieckich, czerpiąc wskazania z Twoich prac i nauk, dźwigamy i utrwalamy zdobycze naszej gospodarki ludowej. Dlatego właśnie w naszych zakładach powstały pierwsze w polskim przemyśle włókienniczym brygady najwyższej jakości. Dlatego 2,5 miesiąca przed terminem wykonaliśmy plan 3-letni i o 1,5 miesiąca przed terminem — roczny plan produkcyjny“.

WARSZAWA. Zarząd Główny Zrzeszenia Prawników Demokratów w Polsce wystosował odezwę do swych członków z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina, w której czytamy m. inn.:

„70 rocznica urodzin Józefa Stalina to wielkie święto całego świata postępu i demokracji. Z imieniem bowiem Józefa Stalina związana jest droga walki i zwycięstwa świata postępu i sprawiedliwości nad siłami wyzysku, ucisku i krzywdy społecznej.“

Józef Stalin — budowniczy pierwszego w dziejach ludzkości społeczeństwa i państwa socjalistycznego — to szermierz walki o prawo narodów — to wielki przyjaciel narodu polskiego, to zwycięski Wódz w wojnie z faszyzmem, to przywódca i organizator walki o pokój“.

OLSZTYN. Wśród setek listów przesłanych Józefowi Stalinowi z okazji 70 rocznicy jego urodzin, znajdujemy również depesze i listy gratulacyjne Wojewódzkich Rad Narodowych.

„Olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa — piszą radni — jako reprezentantka mas robotników, drobnych i średnich chłopów oraz pracującej inteligencji województwa, wyzwolonego z wieloletniego zaboru niemieckiego, przesyła Wam wyrazy bezgranicznej wdzięczności i przywiązania. Dziękujemy Wam za wyzwolenie naszej ojczyzny, za zapewnienie Polsce suwerennego i niepodległego bytu i możliwości gospodarczego, społecznego i kulturalnego rozwoju. Jesteśmy świadomi tego, że właśnie Wam zawdzięczamy historię, za którą w naszym wzajemnych stosunkach pomiędzy naszymi narodami, położenie zrębów odrodzonego Wojska Polskiego, oparcie naszych granic na Bałtyku, Odrze i Nysie“.

KRAKÓW. Zarząd Izby Rzemiełniczej w Krakowie, dyrekcja Zakładu Doświadczalnego Rzemiosła i Zarząd Okręgowy Związku Cechów w Krakowie uchwaliły na specjalnym posiedzeniu, dla uczczenia rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, ustanowić dwa stałe stypendia Jego Imienia dla młodzieży rzemieślniczej w wysokości po 120.000 zł rocznie.

### Rząd kuomintangowski ucieka na Formozę

LONDYN. Jak donosi z Hong-Kongu Agencja Reutersa, w piątek uległa przerwaniu komunikacja lotnicza z miastem Czeng-Tu, kolejną „stolicą“ tzw. rządu kuomintangowskiego. Ostatni przybyli stamtąd podróżni opowiadają, że czolówki Chińskiej Armii Ludowej, znajdują się w odległości zaledwie 30 km. od miasta.

Rząd kuomintangowski postanowił już jakoby opuścić kontynent i uciec na wyspę Formozę.

NOWY JORK. Prasa amerykańska ogłasza liczne doniesienia z Chin na temat ostatecznego załamania się oporu wojsk Kuomintangu. Doniesienia te traktują jako fakt bądź dokonany, bądź mający nastąpić w najbliższym czasie przeniesienie się rządu kuomintangowskiego na Formozę. Zdaniem korespondentów amerykańskich, jest to równoznaczne z wycofaniem się kuomintangu ze stałego ładu chińskiego. Korespondenci donoszą, że ostatnia tymczasowa siedziba rządu kuomintangowskiego Czeng-Tu, została już całkowicie opuszczona przez Kuomintang. Chińska Armia Ludowa dotarła już do granicy Indochin. Organizowany opór sił zbrojnych Kuomintangu na stałym lądzie można uważać za skończony.

BUKARESZT. W Bukareszcie rozpoczęły się obrady Kongresu Konstytucyjnego Międzynarodowego Związku Zaw. Transportowców przy Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Na kongres przybyli przedstawiciele transportowców Związku Radzieckiego, Francji, Włoch, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii i Polski.

Polska reprezentowana jest przez przewodniczącego Związku Zawodowego Kolejarzy Rudowskiego. Poza tym oczekiwane jest przybycie delegacji Chin Ludowych i Koreańskiej Republiki Demokratycznej. Światową Federację Związków Zawodowych reprezentuje sekretarz Federacji Rostowski.

# Antynarodowa i antyradziecka działalność Kosiowa i współpracowników zmierzająca do podporządkowania Bułgarii klucce Tito i imperialistom anglo-amerykańskim

SOFIA. Sąd Najwyższy Bułgarskiej Republiki Ludowej, rozpatrujący sprawę Trajco Kosiowa i jego współpracowników przystąpił do przesłuchania dalszych oskarżonych.

W zeznaniach swych potwierdzają oni akt oskarżenia i przyznają się do uprawiania szkodnictwa gospodarczego oraz do antyludowej, antyradzieckiej i szpiegowskiej działalności.

Na początku roku 1945, w czasie jednej z naszych rozmów, Kosiow oświadczył, że „obecnie jesteśmy związani z sobą na zawsze” i że nie zamierza on ukrywać przede mną jeszcze jednej ważnej okoliczności, że zgodził się „nawiązać kontakt z Anglikami za pośrednictwem ich przedstawiciela w sojuszniczej Komisji Kontroli — pika Bailey'a.

Kosiow oświadczył dalej, że Bailey zawiadomił go o zamiarze Anglików wywołania rozłam w łonie frontu patriotycznego przy pomocy Gemeto i stworzenia jawnej opozycji w kraju.

Po skompromitowaniu Gemeto przy szedł Nikola Petkow, który stanął na czele jawnej opozycji w naszym kraju.

Od Kosiowa dowiedziałem się — ciągnie dalej Pawłow — że nawiązał on ścisły kontakt z Nikołą Petkowem, powołując się na to, że Petkow działa również w myśl instrukcji i w interesach Anglików.

Z kolei sąd przesłuchał oskarżonego Iwana Georgiewa Tutewa, byłego dyrektora departamentu Handlu Zagranicznego w ministerstwie Handlu Zagranicznego. Przyznał się on w całej rozciągłości do winy.

Oskarżony zeznał, że w roku 1936, pracując w bułgarskiej misji handlowej w Duesseldorfie, nawiązał kontakt z wywiadem brytyjskim. W roku 1940 otrzymał od wywiadu brytyjskiego rozkaz powrotu do Bułgarii i kontynuowania tam działalności szpiegowskiej. W Sofii nawiązał łączność z Sultana Raczko Petrową, znanym szpiegiem angielskim, której dostarczał informacje o sytuacji gospodarczej Bułgarii. Otrzymał za to od Petrowej 500 tysięcy lewów.

## Na rozkaz obcego wywiadu

W roku 1943 — zeznał Tutew — wywiad angielski polecił mi wstąpić do Partii Komunistycznej.

W myśl instrukcji House'a i Trajco Kosiowa — zeznał Tutew — zablokowałem na przeciąg 4 miesięcy bułgarsko-węgierskie rokowania handlowe.

Z polecenia Trajco Kosiowa przeciągnąłem również bułgarsko-czeskie rokowania handlowe, które rozpoczęły się w grudniu 1943 roku i trwały do kwietnia 1949 r.

Oskarżony Conja Conczew, były dyrektor Bułgarskiego Banku Narodowego, zeznał, że w roku 1936 otrzymał pracę w Urzędzie Statystycznym w Sofii, którego dyrektorem był szpieg amerykański Andersen.

W roku 1939 — oświadczył dalej Conczew — wyjechałem do Stanów Zjednoczonych, gdzie poznałem agentów wywiadu amerykańskiego — Jamesa Clarka i Cyryla Blacka.

W październiku 1945 roku zostałem dyrektorem Urzędu Statystycznego w Sofii, którego przewodniczącym zarządu był mój kuzyn Iwan Stefanow. Poselstwo amerykańskie w Sofii zażądało ode mnie regularnego dostarczania informacji, które posiadał Urząd Statystyczny. Poradziłem się w tej sprawie Stefanowa. Uznał on, że informacje takich należy bezwzględnie udzielać.

Oskarżony Conczew przyznał się następnie, że jako członek bułgarskiej delegacji handlowej w Związku Radzieckim w latach 1943—1947 sabotował i hanował pertraktacje handlowe w ZSRR.

Conczew zeznał, że Iwan Stefanow wręczył mu instrukcję, aby wszelkimi sposobami zwalczać wzrastające wpływy Związku Radzieckiego. Pewnego razu — powiedział Conczew — Stefanow oświadczył mi: „w łonie naszej partii są wybitni członkowie, którzy uważają, że w pewnych sprawach trzeba będzie się spierać i walczyć z Związkiem Radzieckim”. Stefanow wspominał, że wśród takich członków partii znajdują się również Trajco Kosiow.

Na moje pytanie — powiedział

Conczew — do jakiego celu zmierza ośrodek, kierujący spiskiem, na którego czele stoi Trajco Kosiow, Stefanow odpowiedział, że trzeba postępować w ten sposób, aby zahamować tempo budowy socjalizmu.

Oskarżony Gewrenow, b. dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Gumowego, przyznał się całkowicie do winy. W lipcu 1946 roku został wciągnięty do spisku przez Stefanowa na polecenie Trajco Kosiowa. Wśród kół przemysłowców w Bułgarii panowało przekonanie, że Trajco Kosiow jest człowiekiem, z którym koła kapitalistyczne mogą doskonale współpracować.

## Sabotaż gospodarczy zdrajców trockistowskich

Następnie Gewrenow na zlecenie Stefanowa wciągnięty do spisku Kazandżiewa i Michała Gerasimowa, pracowników Ministerstwa Przemysłu. Gewrenow przyznaje się, że wskutek szkodnictwa jakie uprawiał w przemyśle gumowym, produkcja tego

## Prowokatorska działalność titowców

Następnie sąd przesłuchał oskarżonego Błagoja Hadzi-Panzowa, b. radcy ambasady jugosłowiańskiej w Sofii. Oskarżony przyznał się do winy. Hadzi-Panzow mówi o planach Tito, który chciał opanować Macedońską Partię Komunistyczną. Wśród nastanych przez Tito prowokatorów do Macedońskiej Partii Komunistycznej znajdowali się Dragan Pawłowicz i Lazar Koliszewski, którzy podjęli walkę przeciwko sekretarzowi Partii Metodemu Szatarowowi. Po wyjeździe Szatarowa, Macedońska Partia Komunistyczna zapełniła się elementami burżuazyjno-kapitalistycznymi, szerzącymi nastroje antyradzieckie.

W 1943 r. — zeznał oskarżony — do Skoplje przybył pełnomocnik Tito, Swietozar Wukmanowicz. Przybycie agentów titowskich spowodowało że ludzie z otoczenia Wukmanowicza, po części otwarcie występować na rzecz Anglii.

## Ambasada jugosłowiańska ośrodkiem szpiegowskim

Ułatwieniem w tej działalności szpiegowskiej był fakt, że w Sofii znajdował się w charakterze ambasadora Jugosławii Cimił, będący faktycznie szefem wywiadu jugosłowiańskiego.

Podczas pracy Hadzi-Panzowa w ambasadzie jugosłowiańskiej w Sofii oskarżony zorientował się, że przywódca z Belgradu i ze Skoplje zajmowali się działalnością szpiegowską już od 1945 r. natychmiast po wyzwoleniu Macedonii i Jugosławii. W 1947 r. przybyła ze Skoplje do Bułgarii grupa artystów, którzy mieli organizować w kraju piryńskim Macedoński Teatr Narodowy. „Artyści” byli szpiegami jugosłowiańskimi. Również jugosłowiańskie brygady młodzieżowe w Bułgarii uprawiały szpiegostwo.

W 1948 r. — zeznał dalej Hadzi-Panzow — polecono mi zadeklarować się w charakterze przeciwnika Tito i rozwinąć robotę dywersyjną wśród jugosłowiańskich emigrantów politycznych. Podczas mej działalności wśród jugosłowiańskich emigrantów politycznych otrzymywałem regularnie dyrektywy od Pjade, o antynarodowej i antyradzieckiej działalności Trajco Kosiowa dowiedziałem się od Cimiła — oświadczył oskarżony — w końcu marca 1948 r. Cimił podkreślał wówczas, że powodzenie spisku Kosiowa odbiłyby się korzystnie na sytuacji Jugosławii. W wypadku zagarnięcia władzy przez Kosiowa — powiedział Cimił — Jugosławia zajmie pierwsze stanowisko na Bałkanach i uzależni Bułgarię politycznie i ekonomicznie od siebie.

Oskarżony Ilija Bojalcalijew przyznaje się w całej rozciągłości do winy. Oskarżony przybył z Jugosławii do Bułgarii w r. 1932. Podczas wojny zaproponowano mu wstąpienie w sze-

przemysłu wyniosła mniej niż przewidziany plan. Na zarządzenie Cyryla Sławowa oskarżony zebrał dokładne informacje o zakładach produkcyjnych, które z kolei Sławow przekazał wywiadowi angielskiemu.

Gewrenow zeznał dalej o swej działalności po nacjonalizacji przemysłu, kiedy to zamykał rentowne fabryki a pozostawiał w ruchu zakłady nieopłacalne. Kosiow wyrażał się z wielkim zadowoleniem — stwierdza Gewrenow — o tych aktach szkodnictwa.

W lipcu 1948 r. Stefanow oświadczył Gewrenowi, że oczekiwane jest obalenie rządu Dymitrowa i utworzenie nowego rządu z Trajco Kosiowem na czele. Rząd ten miał być antyradziecki i prowadzić politykę z orientacją na kraje kapitalistyczne.

Prokurator Dimczew: „Co powiedział oskarżonemu Stefanow w związku z zachowaniem się Trajco Kosiowa na Plenum KC i na posiedzeniach Biura Politycznego, jak również w sprawie jego napaści na Georgi Dymitrowa, które pociągnęły za sobą pogorszenie się stanu zdrowia Georgi Dymitrowa?”

Oskarżony Gewrenow: Stefanow powiedział: „Byłoby lepiej, gdyby Georgi Dymitrow umarł i zwolnił nas od konieczności pozbawienia go życia”.

Przedstawiciele Bułgarskiej Partii Komunistycznej w Skoplje znajdowali się na rozkaz Wukmanowicza w całkowitej izolacji.

W lipcu 1944 r. przybyła do sztabu Wukmanowicza misja amerykańska (misja angielska znajdowała się już w sztabie dawniej). Partyzanci zaczęli się wówczas coraz częściej dopytwać „dlaczego nie ma misji radzieckiej”.

W sierpniu 1944 r. Hadzi-Panzow udał się na rozkaz sztabu generalnego do kwatery głównej Tito. Gdy Armia Radziecka przekroczyła granice Jugosławii w sztabie Tito zapanało przygnębienie i panika. Wydało wtedy natychmiast rozkaz o wyjeździe z wyspy Wis gdzie znajdował się sztab Tito do Jugosławii.

Następnie Hadzi-Panzow zeznał o swej działalności szpiegowskiej w Bułgarii.

regi ruchu ludowo-wyzwoleńczego, oskarżony wolał jednak pełnić służbę oficera w bułgarskim faszystowskim — korpusie okupacyjnym.

W sierpniu 1945 r. oskarżony zostaje wciągnięty do szpiegowskiej roboty przez swego brata Christo Bojalcaliiewa i swą działalność szpiegowską prowadzi instruwany przez radcę ambasady jugosłowiańskiej Hadzi-Panzowa.

Ilija Bojalcaliiew otrzymał polecenie od Hadzi-Panzowa, którego znał od 1927 r., aby po ogłoszeniu rezolucji Biura Informacyjnego o sytuacji Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej, dołożył wszelkich wysiłków dla oczernienia wśród Macedończyków rezolucji Biura Informacyjnego i przekonania Macedończyków o słuszności polityki Tito.

Oskarżony zeznał następnie o swych kontaktach z Nakowem po zadeklarowaniu się fikcyjnym Hadzi-Panzowa jako zwolennika rezolucji Biura Informacyjnego oraz po wyjeździe Nakowa z Bułgarii i w Szwajczerii, kierownikiem Wydziału Konsularnego Ambasady Jugosłowiańskiej w Bułgarii.

## Walka przeciwko Bułgarskiej Partii Komunistycznej

Oskarżony Wasyl Iwanowski przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw. Podczas drugiej wojny światowej Iwanowski, przyłączył się do jugosłowiańskich partyzantów Wukmanowicza. Gdy Wukmanowicz przekonał się, że Iwanowski jest trockistą i zwolennikiem Tito, powierzył mu pracę w wydziale agitacyjno-propagandowym sztabu generalnego.

## Nielegalne przetrzymywanie konsula Szczerbińskiego miało spowodować zwolnienie szpiega francuskiego Robineau List adwokata Nordmana do sędziego śledczego

PARYŻ. Obrońca bezprawnie aresztowanego przez władze francuskie wicekonsula R. P. w Lille — Szczerbińskiego — adwokat Nordman po ostatnim widzeniu się w czwartek ze swoim klientem, wystąpił do sędziego śledczego Misoffe, który prowadzi „sprawę” Szczerbińskiego, list następującej treści:

„Panie Sędzio! Na skutek mego listu z 3 grudnia br. przestuchał Pan dnia 5 bm. mego klienta pana Szczerbińskiego. Wyjaśnił on Panu w jakich okolicznościach został aresztowany i nielegalnie przetrzymywany w ciągu 48 godzin. Opisał panu tortury, którym poddawali go agenci policji w ciągu całej nocy w lesie pod Compiègne oraz gwałty, jakich dopuścił się wobec niego komisarz policji, który doprowadził go do Pana w dwa dni później. Udzielił panu wszelkich informacji, które umożliwiały ustalenie tożsamości agentów policji — sprawców tych zbrodni. Są to właśnie ci, którym kolejno poruczano tę nielegalną operację, poprzędzającą wdrożenie przez pana śledztwa.

List mój z dnia 3 grudnia, wskazujący na zbrodnicze zamachy, których ofiarą padł konsul polski, nie spotkał się zresztą po dziś dzień z żadnym zaprzeczeniem ze strony ministra Spraw Wewnętrznych. Z polecenia wszakże tego ostatniego, w dniu 5 grudnia, o godzinie 9 rano za telefonowałem do mnie p. Bertheau, dyrektor bezpieczeństwa, by mi powiedział, że list mój ministra wielce poruszył.

Wzywa pan konsula Szczerbińskiego do swego gabinetu — pisze dalej adwokat Nordman. Klient mój polecił mi zawiadomić pana, że do wezwania tego nie zatusuję się. Oto

powody, którymi uzasadnia swą odmowę:

Zywi On tyleż szacunku dla praw francuskich, co władze sądowe, którym poruczono je stosować.

Stwierdził On jednak, że fakty, zakomunikowane przezeń 5 grudnia nie spowodowały wszczęcia jakichkolwiek dochodzeń. Natomiast klienta mego wezwano, celem konfrontacji z prowokatorami tj. z tymi samymi agentami, którymi posłużono się już w czasie nielegalnego przetrzymywania p. Szczerbińskiego po próbie wydarcia odeń przy pomocy tortur zeznań, któreby pozwoliły — jak mówili — na wymienienie go na p. Robineau.

P. Szczerbiński jest do pańskiej dyspozycji i będzie odpowiadał bardzo chętnie na stawiane mu przez pana pytania. Nie popełnił On żadnego czynu, podlegającego ściganiu. Jego dzisiejsza odmowa stanowi protest przeciwko bezczynności francuskich władz sądowych w obliczu faktów, które podał do pańskiej wiadomości.

Oto oświadczenie, które konsul Szczerbiński prosił pana przekazać.

Pragnę dodać, że konsul Szczerbiński, był ranny w czasie pierwszej wojny światowej, jest inwalidą bez nogi, aresztowany był w roku 1942 w departamencie Pas de Calais za działalność, rozwijaną w ruchu oporu, a następnie torturowany i deportowany do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dreendonek i Mauthausen, gdzie przebywał przez 33 miesiące”.

(—) Joe Nordman, adwokat Paryż, 9 grudnia 1949 r.

## Depesza wiceprzewodniczącego CRZZ do Prezydium Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych

WARSZAWA. Wiceprzewodniczący Centralnej Rady Zw. Zawodowych Aleksander Burski, wystosował do prezydium Zrzeszenia Wolnych Niemieckich Zw. Zawodowych depeszę następującej treści:

Do Prezydium Zrzeszenia Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych. W imieniu Centralnej Rady Zw. Zawodowych przesyłam wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu przedwczesnego zgonu 2-go przewodniczącego Zarządu Głównego FDGB i członka Rady General-

nej SFZZ — towarzysza Bernarda Goeringa.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że w zmarłym traci niemiecki ruch zawodowy a wraz z nim międzynarodowy ruch zawodowy — towarzysza, który walczył o jedność niemieckiej klasy robotniczej, o jedność niemieckiego ruchu zawodowego, o demokratyczne, pokojowe Niemcy, a tym samym o trwałą pokój.

Wiceprzewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych (—) Aleksander Burski

## Remilitaryzacja Trizonii Anders „dowódcą” SS-manów

BERLIN. Jak donosi Agencja ADN z Bonn, „premier” marionetkowego rządu Zachodnich Niemiec Adenauer otrzymał od wysokich-komisarzy mocarstw zachodnich rozkaz stawienia się do Petersbergu dla omówienia zagadnień, związanych z remilitaryzacją Zachodnich Niemiec, w szczególności zaś kwestii utworzenia „zachodnio-niemieckiego kontyngentu wojsk” dla tzw. „armii zachodnio-europejskiej”.

Jak donoszą, wysoka komisja sojusznicza mocarstw zachodnich zamierza omówić w Petersbergu plan organizacyjny utworzenia „silnej władzy policyjnej” w strefach zachodnich. Plan ten przewiduje utworzenie ogółem 11-tu jednostek wojskowych na ziemiach zachodnio-niemieckich. Jednostki te mają być w 10 proc. skoszarowane dla otrzymania „specjalnego wyszkolenia”.

Według doniesień dziennika „Die Welt”, w kołach mocarstw zachodnich przewiduje się, że w Petersbergu omówiona zostanie również sprawa utworzenia zachodnio-niemieckiej tajnej policji dla „zbierania informacji o działalności wyrotowej”, wymierzonej przeciwko rządowi w Bonn.

Agencja ADN dodaje, że w związku z planami remilitaryzacji Niemiec Zachodnich członek marionetkowego parlamentu w Bonn Fritz Eilers — zażądał, aby korpus oficerski projektowanej armii zachodnio-niemieckiej składał się z byłych kadrowych oficerów armii hitlerowskiej. Dziennik „Der Kurier” pisze, że

grupa parlamentarna Partii Komunistycznej Zachodnich Niemiec wezwwała Adenauera, by wytłumaczył znaczenie swej niedawnej deklaracji w sprawie utworzenia armii zachodnio-niemieckiej.

BERLIN. Demokratyczne dzienniki niemieckie alarmują opinię publiczną sprawą „tworzenia nowego Wehrmachtu w Niemczech zachodnich. Jako głównych organizatorów wymienia się hitlerowskich generałów Haldera i Guderiana oraz polskiego faszystę Andersa.

Poprzednie wiadomości o narodzie gen. Andersa z niemieckimi generałami Halderem i Guderianem w sprawie utworzenia nowego Wehrmachtu potwierdza demokratyczny dziennik niemiecki, organ związków zawodowych „Tribune”, który pisze, że w naradach brał udział Anders, ponieważ skoszarowane w Niemczech polskie bataliony wartownicze mają być wciągnięte do niemieckiego korpusu bezpieczeństwa dla ochrony angielskich interesów Trizonii. Faszysta Anders — pisze gazeta — ma objąć dowództwo nad 10 dywizjami wojsk neohitlerowskich, które będą miały charakter zachodnio-niemieckiej „Legii Cudzoziemskiej”.

„Jeśli radio Londyn dementuje wiadomość — pisze dalej „Tribune: — o poście Andersa w Niemczech, który rzekomo w czasie gdy odbywała się konferencja pł w jednym z hoteli londyńskich, to przypuszczalnie „obława” nominację na nowego wodza niemieckich landsknechtów”.

**GRUDZIEŃ  
12  
PONIEDZIAŁEK**

**DYZURY APTEK:**

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa, ul. 3-go Maja 14.

POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodzisko 6 tel. 10-00

STRAŻ POZARNA: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

**PRZEMYSŁ**

Dyżur nocny: Apteka pod Archaniołem, ul. Słowackiego

**KROSNO**

Dyżur nocny: Apteka mgr. Merskiej — Rynek POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4, tel. 141

**PRZEWORSK**

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem — Rynek

MUZKUM MIASTA RZESZOWA — Rynek 3 — otwarte od godz. 9 do 14-tej



PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOW SĘPIEJ — nieczynny



RZESZÓW — Apollo: Świat się śmieje  
PRZEMYSŁ — Bałtyk: Potępiący  
PRZEMYSŁ — Olimpia: Na morskim szlaku  
PRZEWORSK — Bałtyk: Zagubione dni  
KROSNO — Pionier: Aktorka  
BRZÓZOWA — Robotnik: Znak Zorro  
DEBICA — Uciecha: Czarodziejskie ziarno  
GORLICE — Wiarus: Czekaj na mnie  
GLINK — Karpaty: Za wami pójda inni  
JAROSŁAW — Gdynia: Nowa Albania  
KOLBUSZOWA — Grażyna: Piękna przygoda  
MIELEC — Odra: Czwartny peryskop  
NYSKO — San: Górą dziewczęta  
RUDNIK — Rusalka: Płomień N. Orleanu  
ROZWADÓW — Polonia: Konik garbusek  
STAŁOWA WOLA — Stal: Cygański tabor  
TARNOBRZEG — Wisła: Goal  
ZURAWICA — Zorza: Skrzydlaty dorożkarz

**KINA OBJAZDOWE**

program na dzień 13 bm.

RZĘDZIANOWICE (Mielec) — Złoty róg  
TRZEŚN (Tarnobrzeg) — Przygody Nasredina  
NIEGŁOWICE (Jasło) — Sąd honorowy  
ZASSÓW (Debica) — Życie dla nauki  
MIEJSCE PIASTOWE (Krosno) — Harry Smith odkrywa Amerykę  
SEKOWA (Gorlice) — Chłopiec z przedmieścia  
DUBIECKO (Przemyśl) — Dusze czarnych  
ROGI (Krosno) — Nowa Albania  
NAROL LIP. (Lubaczów) — Złoty klucz  
KURYŁÓWKA (Łańcut) — Górą dziewczęta



6.45 Dziennik poranny, 7.10 Muzyka ludowa  
8.15 Wszelchnica radiowa, 13.30 Koncert rozrywkowy, 14.00 Audycja ZMP, 14.15 Muzyka s płyt, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.30 „I życia Czechosłowacji”, 17.00 Koncert rozrywkowy, 17.45 II audycja z cyklu „Od muru chińskiego do rewolucji chińskiej” — w opr. dr. Dereńca, 19.00 Audycja dla wsi, 19.15 „Don Pasquale” — opera w 3-ich aktach G. Donizettiego, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 D. c. opery, 21.40 Dzieje życia Józefa STALINA, 22.15 Koncert rozrywkowy, 23.15 Utwory Maurycego Ravely

**Dary rzeszowskiej klasy robotniczej dla Wodza międzynarodowego proletariatu**

„Towarzyszy Józefowi Stalinowi — Wodzowi międzynarodowego proletariatu — Załoga WSK Nr. 2 — Rzeszów, Polska” — tak brzmi napis na podstawie miniatury globusa wykonanego jako dar urodzinowy dla Tow. Stalina.

Już od kilku dni do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie napływają z terenu całego województwa pięknie i artystycznie wykonane podarki — dar rzeszowskiej klasy robotniczej dla Wodza światowego obrotu pokoju.

W jednym z pokoi Kom. Woj. utworzone w miniaturze narzędzia, — produkowane przez hutę w Stałowej Woli.

Przemysł metalowy reprezentowany jest także przez dar uczniów Liceum Przemysłowego w St. Woli, którzy wykonali puchar z białej stali. „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!” — odczytujemy hasło na szarfie opasującej małeńki globus. — Pośród odcinających się czerwona barwą ładów, ciemnymi literami oznaczono stolicę kraju Socjalizmu — Moskwę. Samolot ze szkła przymocowany do osi, zdaje się nieść ten globus na miejsce przeznaczenia — jako prezent urodzinowy od rzeszowskich robotników WSK.

Obok starannie wykonanego z cukru portretu Tow. Stalina, widzimy odtworzony w miniaturze szyb naftowy z Gorlic. Młodzież szkoły zawodowej z Przemysła wykonała kasety z ciekawie pomyślanym zamkiem. Również uczniowie przystali szereg albumów starannie i artystycznie wykonanych, w których piszą o wielkim przywiązaniu i czci dla Generalissimusa Stalina.

Model traktora przysłany przez Państwowy Ośrodek Maszynowy w Przemyslu, obraz przedstawiający okres walk wyzwoleniczych oraz pokojową pracę, opartą na sojuszu robotniczo-chłopskim — dar pracowników starostwa i Wydziału Powiatowego w Gorlicach i wiele innych jeszcze podarków składa się na prezent urodzinowy woj. rzeszowskiego dla Tow. Stalina. W dniu wczorajszym odjechały one w specjalnym wagonie do Warszawy, skąd zostaną następnie przesłane do Moskwy.

Podarki te to dowód czci i wielkiego przywiązania klasy robotniczej do Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu.

**Przemysł przygotowuje uroczysty obchód rocznicy stalinowskiej**

Przemysł i powiat przemyski przygotowują się do uroczystego obchodu 70-lecia urodzin Wodza obozu pokoju — Generalissimusa Stalina.

Na odbytym ostatnio posiedzeniu Komitetu Obchodu, wspólnie z Prezydium Zarządu Powiatowego ZMP ustalono program imprez, które odbędą się na terenie m. Przemysła i powiatu już w dniach 12—14 bm. Punktem kulminacyjnym będzie wyruszenie sztafety z meldunkami o zobowiązaniach, z pozdrowieniami i życzeniami dla Tow. Stalina.

W dniu dzisiejszym z 43 najbardziej nawet odległych gromad wyruszy sztafeta gwiazdzista ZMP, niosąca meldunki do 13 gmin pow. przemyskiego. W gminach odbędą się akademie, na których obok omówienia wielkiego dorobku walki i pracy Tow. Stalina, nastąpi podsu-

mowanie podjętych zobowiązań. Następnie sztafeta poniesie meldunki dalej do Przemysła.

W dniu jutrzejszym popołudniu, odbędzie się w Przemyslu capstrzyk uliczny z pochodniami. O godz. 16-tej po przybyciu sztafety — odbędzie się akademie w sali Teatru Zawodników Zawodowych. Przemówienia wygłoszą przedstawiciele Partii i ZMP. W bogatej części artystycznej, wystąpią muzyczne i taneczne zespoły związkowe.

Przed Pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej, zapłoną znicze, zaś straż honorową trzymać będą żołnierze WOP — członkowie ZMP.

W dniu 14 bm. o godz. 12-tej sztafety wyruszą pieszo i na motorach, niosąc meldunki i pozdrowienia z Przemysła do Rzeszowa.

**Stan prac budowlanych prowadzonych w ramach akcji poprawy bytu świata pracy**

W związku ze zbliżającym się końcem roku, tempo robót prowadzonych w Rzeszowie przez Zarząd Miejski, w ramach kredytów dla poprawy bytu świata pracy wzrasta się z każdym dniem, i mimo szeregu trudności, część tych robót została już całkowicie wykonana.

I tak wykonano już jezdnię przy ul. Batorego w 100 proc., zaś chodniki w 90 proc., co ma wielkie znaczenie dla świata pracy zamieszkałego dzielnicę Budy. Przystanek kolejowy obok bloków przy ul. Dąbrowskiego jest już prawie wykonany tak, że ludność dojeżdżająca do miejsc pracy w Rzeszowie znalazła nareszcie schronienie w czasie słońca i deszczu.

Wykonano również budowę mostu przy ul. Sienkiewicza, który w tych dniach oddany został do użytku publicznego.

Ogrodzenie Ogródka Jordanowskiego ukończono w zupełności, a roboty przy ul. Boczej Dąbrowskiego są w pełnym toku i zbliżają się również ku końcowi, gdyż ogół wykonanych

tutaj robót wynosi w chwili obecnej 85%.

Prace przy urządzeniu ulicy Borełowskiej ukończono, a adaptacja Żłóbka dziennego przy ul. Grunwaldzkiej jest wykonana w 75%.

O ile chodzi o 2 bloki mieszkalne przy ul. Hetmańskiej, to remont pierwszego bloku przeprowadzono już w całości, zaś remont drugiego bloku jest w toku.

Na największe trudności napotyka Zarząd Miejski przy ukończeniu końcowego odcinka t. zw. „Czarnej Drogi” łączącej ul. Dąbrowskiego z ul. Hetmańską. Roboty są tu wykonane w 60 proc., a materiał zgromadzony w 90 proc.

Także budowa kładki na Wisłoku obok W. S. K. skracającej drogę do miejsc pracy w Rzeszowie światu pracy, zamieszkałemu po drugiej stronie Wisłoku, po przeprowadzonej rozprawie wodno-prawnej została już rozpoczęta i przy sprzyjających warunkach atmosferycznych będzie szybko ukończona.

(r).

**Wojewódzka narada prawników-członków SD**

W obecności delegatów Centralnego Komitetu, odbyła się w Rzeszowie narada sędziów i prokuratorów — członków SD z terenu całego woj. poświęcona omówieniu roli i zadań prawników na obecnym etapie.

Do licznie zebranych, przedstawicieli naczelných władz Stronnictwa, wygłosili okolicznościowe referaty, nakreślające rolę sądownictwa w walce o socjalizm. Po referatach wywiązała się szeroka dyskusja.

Na zakończenie narady, na której obecni byli również przedstawiciele partji i władz z terenu Rzeszowa, zebrani uchwalili rezolucję, w której m. in.: zobowiązują się wyteńczyć swe siły na każdym odcinku pracy, a zwłaszcza pracy zawodowej, w kierunku wzmocnienia czujności rewolucyjnej polskich mas pracujących, oraz uczestniczyć czynnie i twórczo w zaostrzającej się walce klas, zwalczając wszelkiego rodzaju pozostałości ustroju kapitalistyczne-

go, zgodnie z wytycznymi referatu Prezydenta Bieruta, wygłoszonego na III Plenum KC PZPR.

**Współzawodnictwo pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Rzeszowie**

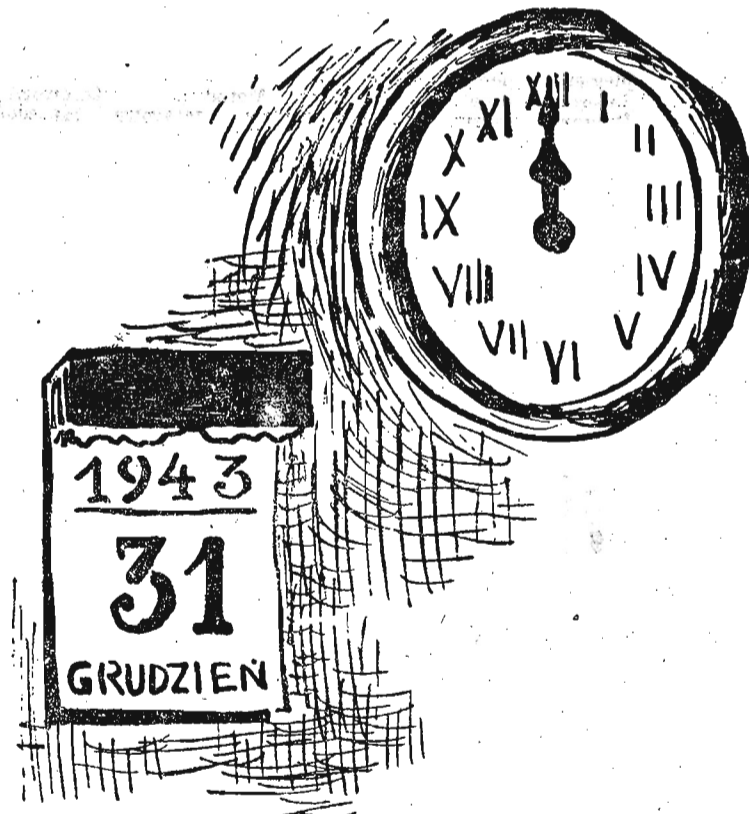
Rozpoczęte przez Zw. Zaw. Prac. St. Zdrowia Oddział Rzeszów, współzawodnictwo pracy dało pozytywne wyniki. W wyniku szczegółowo obliczonej punktacji otrzymali miano przodownika pracy: Edward Woźniak, Wincenty Kołodziejczyk, Aniela Przybek, Zofia Fruchnik, Stefan Materna, Maria Michno, Jadwiga Krańska, Zofia Przybyło i dr-laryngolog Julian Kurs.

Na specjalnym zebraniu, imieniem Zw. Zaw. Prac. St. Zdrowia przemówił Przewodniczący Oddziału Wirski, wzywając pracowników ZLS do dalszej wzmoczonej pracy. Spodziewać się należy, że współzawodnictwo pracy prowadzone na terenie Ubezpieczalni Społecznej, wpłynie na lepszy styl pracy załogi tej instytucji.

**Czy znasz historię Polski Ludowej?**

PIERWSZY WIELKI KONKURS  
»Nowin Rzeszowskich«

Rysunek konkursowy Nr 4



**Kupon konkursowy**

Nr. 4

»Czy znasz historię Polski Ludowej«

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

Zawód \_\_\_\_\_

RYSUNEK Nr. 4 przedstawia \_\_\_\_\_



## Z uchwałami Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej zapoznaje się młodzież szkolna

„Należy bardziej niż dotychczas doceniać sprawę wychowania fizycznego młodzieży i ruchu sportowego, otoczyć go należy troską partyjną”.

(B. Bierut).

Kultura i wychowanie fizyczne jest w dzisiejszej rzeczywistości ważnym czynnikiem społecznej aktywizacji i wychowania młodzieży. Kultura fizyczna przed wojną posiadała charakter elitarny, a w okresie okupacji była prześladowana przez hitlerowców tak, że nie mogła się rozwijać. Obecnie władze Polski Ludowej poświęcają specjalną uwagę rozbudowie kultury fizycznej i sportu.

Młodzież zrozumiała, że wychowanie fizyczne jest problemem wielce ważnym, w odradzającym się społeczeństwie Polski Ludowej, czego dowody mamy w wielu rezolucjach powziętych na zebraniach.

Ostatnio odbyło się nadzwyczajne zebranie Szkolnego Klubu Sportowego „Postęp” przy 11-letniej szkole TPD, którego celem było zaznajomienie młodych sportowców z uchwałami Biura Politycznego w sprawie kultury fizycznej i sportu. Referat wygłosił kol. Jerzy Rammel (uczni 11-tej klasy), który zapoznał zebranych z treścią uchwały, podkreślając jej znaczenie dla podniesienia tryżny fizycznej, nie tylko wśród młodzieży, ale i świata pracy.

Żywa dyskusja była dowodem, że wśród młodzieży szkolnej panuje wielki entuzjazm dla sportu, który dopiero w obecnych warunkach daje młodzieży pole do popisu i możliwość uprawiania wszystkich gałęzi wychowania fizycznego. Młodzież zrozumiała, jaka rola przypada jej do spełnienia według programu uchwały Biura Politycznego KC PZPR, co znalazło wyraz w jednogłośnie powziętej rezolucji:

Zgromadzeni na zebraniu w dniu 9 bm. członkowie SKS „Postęp” przy 11-letniej szkole TPD w Rzeszowie po zapoznaniu się z treścią uchwały wita ją z radością, jako poważny zwrot w rozwoju sportu polskiego i

wyraz troski o szerokie masy młodzieży.

Rozumiejąc doniosłość uchwały, — równocześnie jako członkowie ZMP, postanawiamy:

1. Podnieść uświadomienie ideologiczne przez organizowanie pogadanek, referatów i odczytów.
2. Podnieść karności i dyscyplinę sportową wśród nas samych i oddziaływać na innych młodych sportowców.
3. Podnieść poziom sportowy oraz

dbać o jego umasowienie.

4. Podnieść liczbę posiadaczy P. O. S. F.
5. Współpracować i współzawodniczyć ze szkolnymi klubami sportowymi na terenie naszego miasta.
6. Nawiązać ścisły kontakt z młodzieżą Ludowych Zespołów Sportowych, przez organizowanie propagandowych pokazów i zawodów sportowych.

K.-f.

## Doskonałe wyniki na zawodach lekkoatletycznych w Przemyślu

W dniu wczorajszym odbyły się w hali sportowej Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej w Przemyślu, zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników LZS Żurawicy, Kolejarza Przemyśl, Związkuowca Kraków i Kolejarza Jarosław.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:

**KOBIECY:** bieg na 50 m.: 1. Milewska LZS Żurawica 7 sek. (rekord okręgu), 2. Golańska LZS Żurawica 7,3 sek., 3. Różańska LZS Żurawica 7,4 sek.

**Bieg na 500 m.:** 1. Milewska LZS Żurawica 1,34 (rekord okr.), 2. Wójcik LZS Żurawica 1,35,6, 3. Olszówka LZS Żurawica 1,38.

**Skok w dal:** 1. Jucha LZS Żurawica 446 cm. (rekord okręgu), 2. Cieśliewicz Związkowiec Kraków 443 cm., 3. Olszówka LZS Żurawica 395 cm.

**Skok wzwyż:** 1. Golańska LZS Żurawica 130 cm. (rekord okręgu), 2. Bolanowska Kolejarz Przemyśl 130 cm., 3. Milewska LZS Żurawica 125 cm., 4. Cieśliewicz Związkowiec Kraków 125 cm.

**Kula:** 1. Cieśliewicz Związkowiec Kraków 10,81 m., 2. Piecówna LZS Żurawica 9,78 m. (rekord okręgu), 3. Jucha LZS Żurawica 9,65 m.

**MĘCZYŻNI:** 50 m.: 1. Dziepiak LZS Żurawica 6,9 sek., 2. Piela LZS Żurawica 7 sek., 3. Dąbrowski LZS Żurawica 7,2 sek.

**3.000 m.:** 1. Sałkowski LZS Żurawica 10 min. 18,6 sek., 2. Kujawski LZS Żurawica 10 min. 19 sek., 3. Cerberzak Kolejarz Przemyśl 10 min. 22 sek.

**Sztafeta 4 x 50 cm.:** 1. LZS Żurawica I 27,2 sek., 2. LZS Żurawica II 28,4 sek. Kolejarz Przemyśl biegu nie ukończył.

**Skok wzwyż:** 1. Kwaśnicki Kolejarz Przemyśl 165 cm. (rekord okręgu), 2. Zięba Kolejarz Przemyśl 160 cm., 3. Bala LZS Żurawica 160 cm.

**Skok w dal:** 1. Kaliciński LZS Żurawica 559 cm., 2. Opiełka LZS Żurawica 556 cm., 3. Obyrkacz LZS Żurawica 550 cm.

**Rzut kulą:** 1. Dobraczyński Kolejarz Jarosław 12,50 m. (rekord okręgu), 2. Zajczkowski LZS Żurawica 11,57 m., 3. Olszowski LZS Żurawica 9,68 m.

**Skok o tyczce:** 1. Opiełka LZS Żurawica 3 m. (rekord okręgu), 2. Pele Kolejarz Przemyśl 2,86 m., 3. Kaliciński LZS Żurawica 2,70 m.

Organizacja zawodów wzorowa.

## Gwardia Rzeszów — Stal Rzeszów 12:4

Rewanżowe spotkanie rzeszowskich drużyn o mistrzostwo okręgu bokserkiego zakończyło się zasłużonym zwycięstwem gwardzistów w stosunku 12:4.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Gwardii):

**W. musza** — Niewiadomski — Leszczyk. Walka nierozstrzygnięta. W pierwszym starciu lekką przewagę ma gwardzista, w drugim zaś Niewiadomski. W trzeciej rundzie obaj zawodnicy zasypują się celnymi ciosami i w rezultacie nie rozstrzygnięli walki.

**W. kogucia** — Jabłoński wygrywa przez poddanie się Barłowskiemu w trzeciej rundzie. Zawodnik Gwardii miał wyraźną przewagę zwłaszcza w drugim starciu.

**W. plórkowa** — Dobrosielskiemu poddaje się Zajko w trzeciej rundzie. Zawodnik Stali wyraźnie unikał walki, a gdy do niej dochodziło, ograniczał się tylko do obrony. W trzecim starciu Dobrosielski po kilkakrotnych celnych ciosach zmusza do poddania się przeciwnika, który był bliski nokautu.

**W. lekka** — Krowiak zwycięża przez k. o. w II starciu z Szóntagiem. Gwardzista miał wyraźną przewagę, zwłaszcza w pierwszym starciu.

**W. półśrednia** — Wisz zwycięża przez poddanie się Pasternaka. Była to najładniejsza walka wieczoru. W pierwszej rundzie wydawało się, że gwardzista będzie miał ciężką pracę z dobrze zapowiadającym się Pasternakiem. Rundę wygrywa jednak nieznacznie na punkty. Dopiero w drugim starciu gwardzista ruszył do

## GWARDIA RZESZÓW — WISŁOKA DĘBICA 3:0 (2:0)

Powtórzone zawody piłkarskie o mistrzostwo rzeszowskiej Klasy B przyniosły zwycięstwo gwardzistom, którzy mieli wybitną przewagę przez cały czas meczu. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Drozd, Szreder oraz Ganowski.

## ZWIĄZKOWIEC SANOK — MKS SANOK 8:1

Wyniki techniczne: Gajda — Leszczyński 19:21, 22:20, 21:23, Czerepaniak — Smoliński 21:8, 21:8, Peszkowski — Szelka 21:14, 21:18, Czerepaniak — Leszczyński 22:20, 21:9, Peszkowski — Smoliński 21:11, 21:18, Gajda — Szelka 21:6, 19:21, 21:12, Peszkowski — Leszczyński 21:19, 21:15, Gajda — Smoliński 21:16, 22:20, Czerepaniak — Szelka 21:14, 21:17.

ataku i wyraźnie przeważał. W trzecim starciu kilka celnych ciosów Wisz zmusza Pasternaka do zrezygnowania z walki.

**W. średnia** — Kościółek — Gac. Walka remisowa. Obaj zawodnicy walczycyli nieczysto, a zwłaszcza Gac, — który otrzymał napomnienie za bicie głową.

**W. półciężka** — Klaczkowski — Stal otrzymuje punkty v. o. na skutek braku przeciwnika Gwardii.

**W. ciężka** — spotkanie to nie przy pominało w niczym boksu. Kwiatkowski (Stal) został zdyskwalifikowany już w pierwszym starciu za nieposłuszeństwo wobec sędziego.

## OGNIWO RESOVIA — GWARDIA RZESZÓW 8:1

W sobotę Ogn. Resovia pokonała Gwardię Rzeszów w drużynowych mistrzostwach tenisa stołowego w stosunku 8:1. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Ogniewski 3, Małodobry 3, Tarczyński 2. Dla pokonanych Gwardii: —

## OGNIWO RESOVIA — STAL MIELEC 5:4

Drugi mecz tenisa stołowego zakończył się również zwycięstwem Resovii. Spotkanie stało na dobrym poziomie i było ciekawe, a zwycięstwo odniosło Ognio dopiero w ostatniej bardzo ciekawej partii meczu. Najładniejszą partią było spotkanie Ogniewski — Olczak (Stal). Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zwycięzcy):

A. Małodobry — Olczak 15:21, 8:21, Tarczyński — Turopolski 23:21, 23:21, Ogniewski — Dul 21:14, 21:8, Tarczyński — Olczak 7:21, 6:21, Ogniewski — Turopolski 21:13, 21:18, Małodobry — Dul 22:20, 21:14, Ogniewski — Olczak 15:21, 21:19, 14:21.

Małodobry — Turopolski 21:18, 13:21, 19:21, Tarczyński — Dul 22:20, 21:8.

## OGNIWO RESOVIA — GWARDIA MIELEC 9:0 v. o.

Drużyna mielecka nie stawiała się do powyższego spotkania.

## SPOJNIA RZESZÓW — BUDOWLANI RZESZÓW 7:2

Spójnia pokonała zespół Budowlanych z Rzeszowa w stosunku 7:2. Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco: Kalwas — Motak 21:15, 14:21, 21:12, Vesely — Haehne 13:21, 21:16, 15:21, Dworzański — Sikora 21:15, 21:10, Vesely — Motak 21:15, 19:21, 21:18, Kalwas — Sikora 21:23, 21:16, 21:18, Dworzański — Haehne 21:11, 21:11, Vesely — Sikora 21:18, 24:22, Dworzański — Motak 21:10, 21:13, Kalwas — Haehne 20:22, 21:13, 18:21.

(3)



GEORGI MARKOW  
WŁADZE  
przekł. Seweryn POLLAK

Matwiej pozostał z Anną. Zbliżył się do niej, przyciągnął do siebie i objął. Anna ukryła twarz na jego piersi i zaskakała.

— Co ci?  
— Boję się, Matusza.  
— Czego się boisz?  
— I tego tu — położyła rękę na wielkim brzuchu — i tego, że niedobrze się dzieje w tej waszej tajdze.

Matwiej posadził ją na łóżku.  
— Nie gryź się, Niura, wszystko będzie dobrze. Co do tego — ruchem głowy wskazał jej brzuch — ty nie pierwsza, ani ostatnia. A o tajdze także się martwisz po próżnicy. Opowiedz lepiej, jakieś tu żyła beze mnie?

Pogładził Annę po plecach, objął jej ramiona. Przywarła doń krzepkim, nabitym ciałem.  
— Nieźle mi było, tylko kłócił się często z tatusiem.

— O co wam poszło?  
— Wiesz przecie, jaki on jest. Wymyłam raz podłogę, a on naniósł na butach pud błota. Powiedział: „Wytarbyś tatusi nogi”. Dopiero skoczył, rozbrzykał się! „I ty to samo, tobie też nie dogodziłem? Jedną z ganku wypędza, a druga nie puszcza do chaty. Może jeszcze godzinę mam moknąć na deszczu, aż wy się tu ze wszystkim uporacie?”

— Matwiej roześmiał się.  
— I co było dalej?  
— Pojechał do Wilczych Nor i wrócił wesóły, po wodce. Wechodził, wyciąga z kieszeni chustkę dla mamusi, a dla mnie kolczyki:

„Macie tu, za to, że podłogę brudzę”. A drugim razem poszarpyli się na dobre. Ja mówię: „Trzeba by pojechać do miłyna, tato. Mami mamy w śpichrzu wszystkiego na trzy dzieje”. Jak ci nie wrześnie! „Nie ucz mnie! Wiem sam, co trzeba! A do miłyna nie pojedę! Niech sobie inni mielą”. I nie pojechał. Sameśmy pojechał, z mamą. Jeszcze nam potem zaczął wyrzucać, żeśmy za tanio zapłacili za przemiał i miłynarza niby oszukiwał.

Anna westchnęła i zaszepotała prosząco:  
— Wziąbyś się sam za gospodarstwo, Matusza, inaczej będziemy siedzieć bez chleba. Tacie nic więcej nie powiem. Niech gospodaruje, jak uważa.

Anna wyszła za Matwieja z własnej woli. Rodzice jej nie życzyli sobie tego małżeństwa. Swatał się i inny konkurent, Demian Sztyczekow.

Rodzicom Anny żal było przegapić takiego starającego, jak Demian. Po śmierci ojca został on jedynym dzieckiem dużego gospodarstwa. Sztyczekowów zdawna zaliczano do pierwszych gospodarzy we wsi. Mieli dużo bydła i ornej ziemi, parobków trzymali okrągły rok.

Ale konkurent był z felesem. W dzieciństwie jeszcze koń uderzył go w twarz kopytem i złamał mu nos. Pozostał odtąd Demian krzywonosy i mowa jego przypominała gęganie. Nie udał się z wyglądu z Matwiejem nie mógł się równać.

A i ludzie bardziej szanowali Matwieja. Stawa o jego odwadze w polowaniu na niedźwiedzie obiegła cały powiat. Był przytym doskonałym harmonistą i niejedną dziewczką wdychała, patrząc na rosnącego, postawnego chłopaka.

Matka Anny, Marta, odradzała go córce:  
— Uwważaj, Niura, najesz się biedy przy Matwieju. Gospodarkę mają Strogowowie nie-nadzwyczajną. Cały majątek — w pasiece, a pasieka to rzecz niepewna. Dzisiaj jest, a jutro jej nie ma. I bogatsi od nich wpadali w nędzę przez mór na pszczoły.

Anna sama rozumiała, że matka mówi prawdę.

Demian żył lepiej, pewniej. Ale Annę ciągnęło do Matwieja. Myślała sobie:

„Nic to, i my pożyjemy nie gorzej od innych. Ziemię będziemy orać, wyhodujemy bydło, miłyn zbudujemy. Tyle tam przestrzeni na pasieki! Jeszcze pozazdrościć!”

I dopieła swego: wydano ją za Matwieja. Demian Sztyczekow z rozpaczy pił bez ustanku. Od trzech lat czekał, aż Anna podrośnie, uważając ją za swą narzeczoną. Ona również go nie odrzucała, niekiedy okietowała. Pół roku po ślubie Anny Demian ożenił się z zupełnie ubogą dziewczyną, Ustińką Gańszynówną.

4.

Rankiem Zachtar z Matwiejem pojechali do Wilczych Nor. Sołtys Gerasim Krutkow, po wysłuchaniu Matwieja kazał mu pojechać do gminy.

Zachtar powrócił z Wilczych Nor na pasiekę, a Matwiej zabrał się z chłopem, który właśnie jechał do Żyrowa.

Minęły cztery dni, a Matwiej wciąż jeszcze nie wracał.

Domownicy przypuszczali, że zatrzymał się w Wilczych Norach u teścia, Jewdokima Jutkina. Ale zaszedł wypadek, który ich zaniepokoił.

O świcie Agafia poszła doić krowy. Ledwie drzwi otworzyła, skoczyły do niej psy, które myśliwi mieli ze sobą nad Juksą. Agafia została skopana na ganku i pobiegła do domu.

— Wstawaj, stary! Prędej! Psy przybiegły z tajgi, widać Fiszka nadchodzi — tar-mosiła Zachara.

Zachtar zerwał się z łóżka i z pośpiechu długo nie mógł włożyć spodni.

Zanim stary się ubrał, Agafia obudziła Annę.

Wybiegli wszyscy troje na ganek i wpatrzyli się w zboże, oczekując ukazania się dziadka Fiszki. Jakaż potrzeba wygnęła go z tajgi na pasiekę? To ci dopiero bieda! A

przecież tyle lat żyli sobie cicho i spokojnie!

Czekali na ganku jakieś pół godziny, ale dziadka Fiszki nie było widać.

— To dopiero historia — powiedział Zachtar, zdziwiony.

— Pojedźcie do wsi, tato, dowieście się, co się dzieje z Matuszą. Może prosto stamtąd poszedł do tajgi? — powiedziała Anna, ukrywając obawę o męża.

— Prawda, jedź Zacharku, dowiedz się. A Fiszka pasieki nie ominie — rzekła Agafia.

Zachtar pogalopował do Wilczych Nor.

Po drodze spotkał znajomego chłopca z Żyrowa, Piotra Cwietkowa. Piotr na prośbę Matwieja jechał właśnie na pasiekę i opowiedział Zacharowi o biedzie, która przytrafiła się myśliwym.

Gdy Matwiej doniósł o zajściu w tajdze żyrowskiemu policjantowi gminnemu, ten ostatni wziął ze sobą dwu chłopów do pomocy (jednym z nich był Piotr Cwietkow) i tegoż dnia pojechał do tajgi.

Droga kołowa dochodziła tylko do Bałagaczowej. Dalej iść musieli piechotą dwadzieścia wiorst.

Policjant gminny obejrzał zwioki i po przesłuchaniu myśliwych, zakonkludował, że to oni dokonali zabójstwa. Matwieja i dziadka Fiszkę odprowadzono do Żyrowa i wsadzono do aresztu przy urzędzie gminnym.

Piotr Cwietkow oddał Zacharowi torbę ze skórkami i zawrócił, a Zachar popędził konia na pasiekę. Kobiety ujrzawszy go przez okno, wybiegły na ganek. Zachar zeskoczył z konia i wrzasnął:

— Czego wytrzeszczacie gały? Nalewajcie miodu do konewek. Matusza i Fiszka siedzą w żyrowskim areszcie. Jadę do urzędniaka!). Agafia kłasnęła w dłoń i poczęła lamentować. Anna fartuchem zakryła twarz, śniadą jak u Cyganki.

Zachtar wbiegł na ganek i pogroził im ręką.

1) urzędnik — policjant gminny.

c. d. n.